

Przy mikrofonie Dariusz Rosiak, dzień dobry Państwu, zapraszam na raport na dziś.

Tysiące kolejarzy i innych pracowników transportów w Grecji protestuje dziś przeciwko warunkom pracy i bezpieczeństwa na kolei.

W ubiegły wtorek co najmniej 57 osób zginęło po zderzeniu dwóch pociągów, które znalazły się na tym samym torze niedaleko Larysy.

Tysiące greków w niedzielę wyszły na ulicę w protestie przeciwko zaniedbaniom i niedofinansowaniu kolei greckich, a kolejarze od czwartku prowadzą strajk rotacyjny.

W związku z katastrofą najprawdopodobniej zostaną przełożone wybory, planowane na początek kwietnia.

O tym w raporcie na dziś 8 marca 2023 roku.

Raport na dziś to program, który istnieje od trzech lat, dzięki ofiarności słuchaczy.

Programy nasze mogą powstawać dzięki Państwa wsparciu, za co serdecznie dziękuję.

A jeśli ktoś chciałby dołączyć do grona patronów raportu Ostatnie Świata, zapraszam na mój profil w serwisie Patronite.pl, za jego pośrednictwem najłatwiej nas wesprzeć.

Adrian Bonk jest wydawcą programu Chris Wawrzak, realizuje dźwięk. Jesteśmy w studio efektura w Warszawie.

A moim gościem jest Karolina Markiewicz, polska dziennikarka mieszkająca w Atenach, korespondentka radia 357. Witam Panią, dzień dobry.

Dzień dobry.

Ogromny dramat przede wszystkim ludzki, ale to też tego rodzaju tragedia, która bardzo szybko nabrała charakteru protestu społecznego.

I może zaczniemy od samego wypadku, czy wiemy jak do niego doszło, jaki miał przebieg.

Jeżeli Pan redaktor tylko pozwoli, tak jak Pan wspomniał, dzisiaj protestują kolejarze, protestują pracownicy ateńskiego metra,

ale też znów tysiące greków wyszły na ulicę, podglądam to, co się dzieje w Atenach, podglądam to, co dzieje się w Larisie, w Patrze, w Salonikach.

Na ulicach największych greckich miast są tysiące greków, greków rozzarowanych, greków wściekłych i greków pogrążonych w żałobie.

Na razie, i miejmy nadzieję, na tym się zakończy 57 ofiarach tego wypadku, a przechodząc już do samego wypadku, jak do niego doszło, zdaniem premiera Grecji, bazując na jego informacjach, zawienił czynnik ludzki, błąd ludzki, ale błąd ludzki, który chyba doskonale obrazuje głębszy problem, jakim jest wielka...

No z przykrością to muszę tutaj stwierdzić, grecka prowizorka, brak systemu bezpieczeństwa, brak procedur, dwa pociągi jadące przez...

Chyba, żebym się nie pomyliła, ale wydaje mi się, że było to 12 minut po tym samym torze, to w czasach, gdy możemy śledzić jedzenie na dowód,

które znajduje się kilkaset metrów od naszego domu, to przyzna pan redaktor, no chyba coś niebywałego, jeżeli nie możemy śledzić tego, gdzie znajdują się pociągi na głównej trasie w dziesięciomilionowej Grecji.

Zawiadowca stacji został aresztowany, grozi mu długoletni wyrok, do dmisi podał się minister transportu, w zasadzie został odwołany, ale tak jak pani sugeruje, no dla wielu greków to chyba to jest zasłona dymna, która zaciemnia zamiast wyjaśniać przyczyny tego wypadku.

Protestujący związki zawodowe twierdzą, że to są systemowe błędy, właśnie niedoinwestowanie,

realnie brak systemu bezpieczeństwa w pociągach greckich.

Tu się mówi o kilkudziesięciu procentach pociągów, które jeżdżą na dobrą sprawę, na czuja, to znaczy tam podobno zawiadowcy porozumiewają się przy pomocy łokitki.

Sygnalizacja nie działa. Czy to rzeczywiście tak jest?

No jak się właśnie okazało, to faktycznie tak jest. Co prawda, system bezpieczeństwa gdzieś jest lecz nie wiadomo gdzie, ponieważ został zakupiony lata temu, ale procedury te nie zostały wdrożone. Stąd też wściekłość greków, jeżeli takie kolejne informacje pojawiają się, że coś jest, ale dla odmiany nie działa.

Nie można się ciągle zasłaniać latami kryzysu ekonomicznego.

Oczywiście wiele zaniedbań wynika również z tego, że akcenty były porożone zupełnie gdzie indziej w greckim życiu publicznym.

Natomiast maszyniści, pracownicy kolei od lat skarżyli się na niedociągnięcia, na nadgodziny, na niedobór pracowników,

zresztą Europejskie Organizacje zajmujące się bezpieczeństwem w kolei w poszczególnych krajach.

Również w tym Europejska Agencja Kolejowa oni ostrzegali kolejne rządy w Grecji, a także Komisję Europejską, co najmniej od 2014 roku, o lukach bezpieczeństwa w greckim systemie kolejowym.

Więc mamy rok 2023. Przez 9 lat, przy powtarzaniu raportów, co dwa lata chyba można było pewne rzeczy poprawić.

Od lata byli informowani o różnych aspektach tej sprawy i jakby nie działało się nic.

Premier Grecji, przepraszam, bierze odpowiedzialność w pewien sposób, przepraszam.

Zwracając uwagę, że tutaj zadziałał czynnik ludzki, tak, ale jednocześnie poczuła się do odpowiedzialności, że to może być problem głębszy i systemowy.

No zdecydowanie jest to problem głębszy i systemowy, o czym świadczą protesty właśnie o których dzisiaj rozmawiamy.

Jeszcze może dorzucę do tego, co Pani mówi, wiadomość sprzed kilku dni dosłownie, że unijne biuro, prokuratora publicznego rozpoczęło dochodzenie w sprawie tego systemu sygnalizacyjnego, do którego Pani nawiązuje.

Nie zadziałał, bo go nie było, natomiast kontrakt został podpisany w 2014 roku między innymi z Francuzami.

Francuzi twierdzą, że będą współpracować w trakcie tego dochodzenia, no w każdym razie wiadomo, że on w bardzo dużej części ten kontrakt nie został wykonany i stąd ta prowizorka.

Co prawda, też na jedną rzecz jeszcze chciałabym zwrócić uwagę, bo oczywiście to się tak trochę przyjęło, że Ci grecy przez lata kryzysu stali się trochę takim pariasem Europy

i strawiecznie strajkujący jest bez przyczyny lub z konkretnych powodów i że wiecznie coś tutaj nie działa, ale też chciałabym nadmienić, bo nie wiem, czy ta informacja się pojawiała w polskich mediach,

że grecki przewoźnik kolejowy OSE w 2017 roku został sprzedany Hellenic Train, czyli międzynarodowy program ratunkowy, jakby włoskie przedsiębiorstwo przejęło tutaj decydującą rolę.

Więc powiedzmy, że ten audyt z zewnątrz i zupełnie inne spojrzenie na grecką prowizorkę być mogło, a jednak jak się okazuje, go zabrakło.

Zresztą już też trzy osoby usłyszały zarzuty, nie tylko ten zawiadowca stacji, ale to też inspektor, który powinien przede wszystkim chyba przyjąć na siebie odpowiedzialność za zatrudnienie takiego pracownika,

ponieważ zawiadowca stacji, który samodzielnie odpowiada za taką trasę, miał jedynie pięć miesięczne doświadczenie, pięć miesięczne szkolenie, czy to jest właściwa osoba na taką trasę i też czytałam bardzo ciekawy wywiad z zawiadowcą stacji w Wolos.

Mężczyzna jest 660-letni mężczyzna z 40-letnim doświadczeniem jako zawiadowca stacji w Wolos, bardzo duże miasto w centralnej Grecji.

On zresztą był ostatnim zawiadowcą, a po jego odejściu, teraz we wrześniu 2022 roku, po niemal 140 latach pierwszy raz pozostawiono tę stację bez stałego personelu.

A dlaczego? Ponieważ pozostanych pracowników przeniesiono do Larisy, o której już wspominaliśmy, bo niedaleko wydarzył się ten katastrofalny w skutkach wypadek,

bo tam brakowało ludzi brakujących do pracy, więc ten oto mężczyzna zawiadowca z 40-letnim doświadczeniem, który niezwykle przeżywa tę tragedię,

pyta wtorytornie, czy ktoś kiedykolwiek pozwoliłby kontrolerów ruchu lotniczego na lotnisku pracować bez przerwy, bez ani jednego dnia, bo ja tak pracowałem.

Rozmawiamy chwilę na temat reakcji. Najpierw społeczeństwa, potem rządu. Właściwie od samego 28 lutego na Zajucz już pojawiły się pierwsze protesty.

One trwają bez przerwy i są to zarówno protesty przemysłowe, czyli po prostu strajki, a także wychodzenie ludzi na ulicę.

Bardzo ostre starcia z policją miały miejsce w niedzielę. My jesteśmy przyzwyczajeni do brutalnych starć policji greckiej z protestującymi.

Tutaj znowu użyto gazu, znowu latały koktajle mołotowa. Ludzie się bili po prostu z policją.

Ludzie się bili z policją i dzisiaj też chyba doszło już do kolejnych starć w znacznie mniejszej skali, ale wpatrzę.

Z której to też patrzę na Półwyspie Peloponeskim wracała część ofiar tego wypadku, ponieważ tam się odbywa jeden z najbardziej znanych karnawałów w Europie.

Po trzech latach przerwy oczywiście z powodowanej pandemii nagle ten karnawał wrócił na mapę imprez, więc patrzę. W tym roku było naprawdę tysiące ludzi, podkreślam tysiące młodych ludzi.

Przede wszystkim i część z nich zatem do salonik właśnie tym pociągiem wracała, więc grecy są wściekli, dochodzi do starć z policją, która znana jest tutaj również ze swojej brutalności.

Dla greków to nie jest 57 ofiar. Dla greków ta tragedia ma twarz 20-30 latków, ponieważ 90% ofiar tego wypadku, tej katastrofy to jest młodzież.

To są młodzi ludzie między 20-30 rokiem życia wracając z długiego weekendu, ponieważ to był ostatni weekend karnawałów właśnie zwięzony tą imprezą w Patrzę.

Poniedziałek był takim pierwszym dniem postu, gdzie wszyscy się jeszcze spotykają z rodzinami, świętują, więc potem po prostu ta młodzież wsiadła do pociągu i wracała do salonik.

Zresztą dzisiaj też w salonikach, ponieważ wielu studentów uniwersytetu w salonikach zginęło w tej katastrofie, dzisiaj też dołączyli oni do protestu i nie odbywają się zajęcia na uczelni w salonikach.

Ten aspekt społeczny, czy aspekt wiekowy, że tak powiem ofiar, też chyba musi mieć ogromne znaczenie. Jednym z symboli tej tragedii jest SMS, prawda?

Wysłany przez matkę, napisz mi SMSa, kiedy dojedziesz, prawda? To też pokazuje, jak bardzo emocjonalnie grecy przeżywają to, co się dzieje.

Niezwykle emocjonalnie dla nich rodzina ma największą wartość, no zresztą myślę, że podobnie jak dla nas, te wartości nas akurat łączą niezależnie od szerokości geograficznej.

I też napisz, jak dojedziesz, to jest bardzo taki poruszający tutaj obrazek w greckich mediach

społecznościowych, ponieważ uczniowie jednego z greckich gimnazjów na swoim bolisku szkolnym ułożyli napis ze swoich plecaków i właśnie napis po grecku, napisz, jak dojedziesz.

No każda mama prosi tak, jak się wsiada do pociągu, do autobusu, do czegokolwiek. Moja mama, mimo że mam tyle lat, ile mam, również zawsze mów dziecko, napisz, jak dojedziesz albo daj znać, jak dojedziesz.

Więc każda matka tutaj grecka utożsamia się z tym. Dla nich ten wypadek to 20-latkowie, którzy się uratowali z tego pociągu i ratowali innych tak, po 6, po 15 osób wyciągali 20-letni chłopcy.

To jest twarz 30-kilku-letniej kobiety z Patry, która podróżowała razem z mężem i mąż proza życia wyszedł do toalety do innego wagonu.

On się uratował, ona zginęła, osierocili małą córkę, więc wszyscy tutaj przeżywają tę tragedię. I tak jak Pan wspomniał, nie można też różnicować tak, że zmarł ktoś młody, a śmierć starszego jest niewarta.

Ale jednak, jeśli widzimy młodych, szczęśliwych ludzi u progu dorosłego życia, którzy w tak straszny, okrutny sposób i głupi w jakiś sposób mogą to określić przez nawet nie tyle błąd ludzki, co błąd systemowy,

przez to, że nie ma systemu bezpieczeństwa w XXI wieku, w państwie, które jest doskonale znane, które powinno dbać o swoich obywateli, które również żyje z turystyki, coś tu nie działa, zdecydowanie nie działa.

Porozmawiajmy chwilę o polityce. Wspomniała Pani o tym, jak zareagował na tragedię premier. Kirja Kosmicotakis przeprosił za początkową reakcję, przeprosił dopiero 5 dni po tej reakcji.

A pierwsza reakcja to była taka, że to rzeczywiście jest ludzki błąd i nic więcej. Myślę, że to może denerwować Greków. To nie jest to, czego oczekiwali po premierze.

Myślę, że na pewno bardzo denerwuje to jego przeciwników. Myślę, że również jego oponenci polityczni wykorzystają to jako przedwyborcze paliwo.

My w Polsce doskonale znamy budowanie poparcia politycznego na katastrofach i na ofiarach, więc tutaj już też pojawił się premier, zdenisjonowany już minister transportu, Kostas Karamanlis.

Prezydent Grecji, która przerwała swoją wizytę w Moldawii, jest zwykle poruszona. Zresztą ona jest bardzo empatyczną w ogóle osobą. Niezależnie od funkcji politycznej, którą pełni, zostawiała tam kwiaty w tym pociągu.

Pojawił się oczywiście główny przeciwnik premiera, czyli Alexei Tsipras, lider Lewicy, który też był tam na miejscu, który stanął w kolejce w Larisie na placu, w kolejce przed namiotem, żeby oddać krew z mieszkańcami Larisy, którzy tłumnie ruszyli właśnie, żeby wspomóc system opieki zdrowotnej w tej trudnej chwili.

Przytulał się z ludźmi, jakby wszyscy rognili ły. To już każdy we własnym zakresie Grecji będą oceniali, na ile było co szczere, a na ile nie.

Premier szybko pojawił się na miejscu, pojawiło się takie orędzie, mini orędzie, tak bym to określiła, do narodu wieczorem. Właśnie o tym, o czym Pan wspomniał, czyli o błędzie ludzkim.

Natomiast potem przeprosił i też odcinał się tylko od tego stwierdzenia, że to jest tylko i wyłącznie jedna osoba, o czym zresztą zaczynają już świadczyć te kolejne postawione zarzuty.

Dzisiaj też nowo powołany minister transportu Jorgos Jerapetris ogłosił szereg środków mających na celu poprawy bezpieczeństwa kralowego w systemie kolejowego.

Rychło w czas, czyli parafrazując nasze przypowiedzenie w mądry grek po szkodzie. No i dzisiaj na konferencji prasowej też powiedział, że rząd przyspieszy realizację kontraktu na tę automatyczną obsługę i sygnalizację sieci kolejowej.

Powiedział także, że premier Kiriak Osmucotakis skontaktował się już w tej sprawie z szefem francuskiego producenta pociągów.

No i że Grecja wznowi działalność pociągów pasażerskich po wprowadzeniu awaryjnych ulepszeń bezpieczeństwa, w tym uwaga, kluczowa informacja w rozmieszczeniu dwóch zawiadowców stacji na wszystkich stacjach, w związku z tym też oznajmił, że na razie może dojść do ograniczenia połączeń kolejowych.

I jeszcze pani Karolina, sprecyzujmy, czy w tej chwili pociągi w Grecji chodzą normalnie?

Myszę, że na tamtej trasie nie, ze względu na to, co się dzieje, czyli że trzeba usunąć, ale nie jestem pewna.

I są ograniczenia związane ze strajkami?

Na pewno są związane ograniczenia, a w ogóle teraz nic nie jeździ, bo nie jeździ nawet ateńskie metro, ale połączenia kolejowe oni cały czas są w trybie strajku.

Tylko też chciałam zwrócić uwagę, że w ogóle w Grecji nie mamy takiej siatki połączeń kolejowych jak w Polsce, tak rozbudowanej i mimo wszystko narzekamy na nasze PKP, ale mimo wszystko znacznie lepszej jakości jest niż te połączenie greckie.

Więc tutaj w ogóle chyba pociąg korzystający na trasie Atenna Saloniki to jest pięć razy dziennie, a jest to najdłuższa trasa w Grecji, taka główna trasa w Grecji.

Nowa demokracja, czyli partia mitzota Kisa prowadziła w sondażach i to zdecydowanie prowadziła nad Seryzą przed tym wydarzeniem, przed tą tragedią.

Czy konsekwencją katastrofy będzie spadek poparcia dla rządu?

Myszę, że mogą być takie konsekwencje, teraz na pewno rozpoczni się szukanie winnych, przrzucanie się odpowiedzialnością.

Choć akurat Alexis Tsipras miał szansę być premierem szefem rządu i dopilnować również zaniebani na kolei, bo jak wiemy pełnił te funkcje, a zaniebanią mają 20-30 lat.

W 2014 roku akurat był premierem Grecji, a od tego roku właśnie tutaj Europejskie Instytucje podnoszą, rzędko mówiąc, larum, jeżeli chodzi o jakość połączeń kolejowym w Grecji.

Więc myszę, że też miał szansę się wykazać, więc na jego miejscu, mimo wszystko, nie obwiniała mi tylko premiera obecnie urzędującego, bo akurat to był jego czas, gdy pewne rzeczy również nie działały.

No, może więcej szczęścia i cieszę się, oczywiście cieszymy się wszyscy, że nie było takich katastrof, ale w ogóle jeszcze chciałam wspomnieć o tym, że w ogóle Grecy uważają to miejsce za wręcz miejsce przeklęte,

ponieważ tam się już wydarzyły dwa duże wypadki w tej okolicy, w Dolinie Tepii, bo tam w 2003 roku wypadką dobowym zginęło 23 uczniów, więc znów młode osoby.

I też w 1999 roku, jeżeli się nie mylę sześciu kibiców wracających z meczu, też zginęło w takim bardzo tragicznym wypadku samochodowym, więc ten trzeci już teraz, miejmy nadzieję, jest ostatni. Taką najbardziej praktyczną konsekwencją tej tragedii dla polityki greckiej jest chyba to, że zostanie przesunięta data wyborów, prawda, planowanych na 9 kwietnia.

Zdaje się, że ta data nie została ogłoszona, ona miała zostać ogłoszona, nastąpiła katastrofa i w tej chwili, tak jak media sugerują, ta data zostanie przesunięta również ze względu na czas zżałoby po tej katastrofie.

Tak, na razie nie ma potwierdzonych informacji, ale już się o tym mówi, ponieważ powinna być już ta lada dzień, ta data wyborów znana, na pewno potwierdzona, ponieważ kadencja kończy się w wakacje, w lipcu.

Tak, więc czekamy na taką informację, raczej zostaną te wybory przesunięte, ale to już myślę, że należy poczekać do ostatecznej decyzji zaprezentowanej przez tutaj Bładze Grecji.

Jeszcze na koniec prośba o generalną ocenę sytuacji rządu Mitsotakis'a, bo ta katastrofa to jest pewien dodatkowy element jego kłopotów, prawda.

Mamy oczywiście w Grecji tak jak wszędzie wysokie ceny, mamy skandal podsłuchowy, który się ciągnie od wielu miesięcy.

Staje się, że ostatnio jest też skandal korupcyjny związany z propozycją budowy stadionów w Grecji przez Arabię Saudyjską, w zamian za poparcie kandydatury właśnie Arabii do Organizacji Mundialu w 2030 roku.

Jak Mitsotakis będzie sobie radził? No właśnie, mając w pamięci to, że właściwie jego pozycja czy pozycja nowej demokracji była realnie rzecz biorąc niezagrażona przed tymi wyborami.

To jest bardzo trudne pytanie, muszę przyznać. Myślę, że oni mają zupełnie inne podejście do polityki, kwestie korupcyjne czy podsłuchowe.

Nie powiedziałem, że nie stanowią dla nich problemu, ale oni nie przeżywają ich tak bardzo jak media, zwłaszcza media światowe czy media zagraniczne.

Ewa Kajli została już bohaterką memów, została bohaterką przyśmiechcznych piosenek, a także... Proszę wyjaśnić, o kogo chodzi.

Ewa Kajli to przedstawicielka greckiej, została postawiona w Unii Europejskiej, bohaterka skandalu korupcyjnego, która była nieświadoma, że w jej mieszkaniu i jej partnera, również z Unią Europejską powiązanego, znajdują się walizki z pieniędzmi, a wszystko właśnie za promocję arabii saudejskiej przy Organizacji Mundialu.

Niczego nie świadoma pani Ewa, który akurat znajduje się za kratkami, no i takie duże rozczarowanie dla greków, ponieważ była taką dumą, to była prezentera telewizyjna, piękna, blondynka, taka posągowa uroda, zupełnie odbiegająca od standardowego wizerunku polityka, więc grecy byli z niej bardzo dumni, no do czasu aż wybuchła afera, w wyniku której właśnie okazało się, że może pani Ewa ma po prostu walizki z pieniędzmi, za promocję kraju, które raczej trudno uznać zachodujące wartością demokratycznym i europejską.

A jak to wszystko jest oceniane przez greków, to znaczy wspomniała pani, że sprawy korupcyjne, czy sprawy związane z podsłuchami, czy sprawy funkcjonowania władzy generalnie, bo to chyba o to chodzi, są może im mniej bliskie niż to jak wygląda choćby sytuacja bezpieczeństwa na kolei, czy pewnie ile zarabiają,

no bo my możemy mówić jednak od kilku lat o pewnej stabilizacji sytuacji społecznej w Grecji, dochodzi do protestów, ale to nie jest to, co oczywiście 15, czy choćby 10 lat temu.

Jeżeli chodzi o poziom życia w Grecji, to myślę, że po dekadzie kryzysu i po kolejnych latach ponoszenie jego konsekwencji, na pewno należy odnotować fakt, że tak jak pan wspomniał, ok, inflacja zżera nas wszędzie, ceny wzrosły, natomiast bezrobocie sukcesywnie spada.

Właśnie odnotowaliśmy wskaźnik według greckiego Urzędu Statystycznego, wskaźnik, który jest najniższy od 2009 roku, czyli kiedy ten nieszczęsny kryzys ekonomiczny, który Grecję pogrążył wybuch.

Za rządów mitotakisa dwukrotnie podniesiono pensję minimalną.

Za jego rządów udało mu się spełnić obietnicę przyspieszenia procesu cyfryzacji w Grecji, a proszę mi wierzyć, w porównaniu z cyfryzacją usług publicznych i dostępem do usług publicznych online, Grecja naprawdę była daleko w tyle w porównaniu z Polską.

Teraz ta sytuacja wyrównuje się, no też dzięki pandemii, bo nie było wyjścia, należało ukrócić grecką

biurokrację i kolejki do wszelkiego rodzaju urzędów przez formę online.

Myszę, że on jest mimo wszystko lubiany, no też należy pamiętać o tej specyfice greckiej polityki, że tutaj niezmiennie od lat z małymi wyjątkami, takimi jak właśnie Alexis Tsipras, rządzą dwa rody, tak, on należy do jednego z nich.

Wórmistrz Aten to członek jego rodziny, więc tutaj na pewno silne poparcie z tej strony. Ateny jako stolica rozrastają się, widać progres w tym mieście po latach takiego zastoju i stagnacji, zarówno dla mnie, jeżeli chodzi o komfort życia mieszkańców, jak i taki wizerunek Aten, które troszeczkę straciły na znaczeniu przez lata tego kryzysu.

Myszę, że on się mimo wszystko, w sensie mam na myśli premiera Grecji, cieszy poparcie, bo lata jego rządów teraz, to był okres takie mimo wszystko względnej stabilizacji.

Z drugiej strony, abstrahując od tej afery podsłuchowej i typowych politycznych przepychanek, ludzie mają tu za złe pandemię.

To znaczy nie sam wybuch pandemii, ale to, w jaki sposób obszedł się z mieszkańcami, zarządzaniem krajem, ma na swoim koncie spektakularne wpadki, na przykład takie podczas lockdownu, kiedy musieliśmy wysłać wszyscy SMS-y.

W sumie prawie 9 miesięcy podczas dwóch lat lockdownu musieliśmy wysłać SMS-y, węc w ogóle wyjść z domu.

I na przykład były takie momenty, że nie można było przemieścić się, nie mając na to pozwolenia, z jednej dzielnicy do drugiej.

No ale okazało się, że o ile premier może jemu wolno, to przemieszczą się też ze swoją żoną, która akurat już takiego pozwolenia nie powinna mieć.

A premier chętnie tutaj nadrabiając swoje punkty wizerunkowe, fotografował się na ateńskich górach i pagórkach, ziprawiającymi tam sport mieszkańcami Aten.

No i zaraz podniosło się larum w mediach, w social mediach. Jak to jest, że my siedzimy po zamykaniu w domu i nie możemy się ruszyć, a tam jednak władzy wózna więcej.

Więc nie o takie wizerunkowe władki, które szybko musiał dało faktycznie odkręcić. Myszę, że on też dla greków.

Recy są troszeczkę dumni, bo on jest świetnie wykształcony, doskonale zna języki, doskonale również odnajduje się na europejskich międzynarodowych salonach.

Więc jeżeli chodzi o jego taki wizerunek ogólny jako męża stanu, przedstawiciela, ich na forum międzynarodowym, to mimo wszystko oni są dumni.

I z drugiej strony też jakby jадnie okazuje wsparcie u Ukrainie, a należy też pamiętać, że wielu greków jest bardzo pro-rosyjskie.

Tutaj są duże sympatie pro-rosyjskie w Grecji, więc taka pierwsza fala pomocy i wsparcia dla Ukrainy po ataku Rosji na ten kraj wcale nie spotkała się z takim superodzewem, jak u nas, po spolitym ruszeniem, wsparciem i oznakami swojej darności. Tutaj komentarze były bardzo różne na starcie po wybuchu tej wojny.

Bardzo dziękuję. Karolina Markiewicz, dziennikarka mieszkająca w Atenach, korespondentka Radia 357 była gościem raportu na dziś. Dziękuję Pani bardzo.

Serdecznie dziękuję.

To już prawie wszystko w tym wydaniu raportu na dziś. Zapraszam w sobotę na kolejną odsłonę naszego flagowego okrętu. Raportu Ostanie Świata.

Wszystkie nasze programy powstają dzięki Państwu, za co serdecznie dziękujemy.

Raport Ostanie Świata od marca 2020 roku rozwija się dzięki Państwa za angażowaniu i szczodrości.

To dzięki Wam możemy opowiadać o świecie przy pomocy dźwięków.

Dzięki Wam ten program może być przygotowywany w profesjonalny sposób z zachowaniem najwyższej jakości, bo na nią zasługują słuchacze raportu Ostanie Świata.

Z serca dziękujemy wszystkim Państwu za wpłaty. Wasza chojność jest dla nas ogromnym zobowiązaniem. Zbiórka na patronite.pl ciągle trwa. Zachęcam do udziału w niej.

Najchojniejsi patroni raportu Ostanie Świata to. Budujemy hale. Six Construction.

Firma Ampio Smart Home. Aureus. Leasing, kredyt, ubezpieczenia, księgowość. Sprawdź nas na www.aureus.pl.

Hotel Bania Termaliski w Białcy Tatrzańskiej oferujący pakiety pobytowe z termami w cenie.

Firma doradcza Credo. Galmed. Polskie pompy ciepła. Gdzie Polek.pl. Wyszukiwarka leków w aptekach stacjonarnych i internetowych.

KR Grup. Firma Outsourcingowa. www.krgrup.pl

Razem w przyszłość Polsko-Japońska Akademia Technik Komputerowych. Warszawa, Gdańsk, Bytom. Michał Małkiewicz.

Firma Software Mill od zawsze zdalnie programują dla całego świata. Dom wydawniczy muza, bo świat nie jest nam obojętny.

Pure Play. Transparentna agencja mediowa Digital i doradca w budowaniu kompetencji in-house.

Uber. Myślimy globalnie, działamy lokalnie. Agnieszka i Sławek Zawadzcy. A także.

Budros. Pompy ciepła. Gruntowe pompy ciepła dla budynków przemysłowych i wielorodzinnych. Kompleksowa obsługa.

Liceum Błańskiej, Gdańsk, Kowale. Przemysłana edukacja w dobrym miejscu.

Piotr Bohnia. CIO. Net and Digital Excellence. Łączymy ludzi i idee.

Grupa Brokerska CRB. Ubezpieczenie należności dla twojej firmy. Bezpłatne porównanie ofert www.grupacerb.pl

Duna Language Services. Biórot umaczeń do zadań specjalnych. www.dunabis.com.

JMP. Zmiłoci do sportu, z najlepszych tkanin. W sercu pod hala szyjemy dla was porządną odzież.

Palarnia Kawy LAKAFO załgustowa.

LSB Data. Dedykowane aplikacje internetowe dla biznesu. Masz pomysł? Zrealizujemy go.

LSB Data.com. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Wydawca książek z serii Krótkie wprowadzenie. Wszystko, co trzeba wiedzieć.

Leszek Małecki.

Aplikacja Moja Gazetka. Polska proekologiczna aplikacja zakupowa z gazetkami promocyjnymi. I nie tylko.

Moja Gazetka. Kupuj mądrze.

Firma Prosper Sosnowca. Chórtownia elektroenergetyczna i właściciel marki czystuś.

Drukarnia cyfrowa totem.com.pl. Dla nas książka zasługuje na najwyższą jakość. Fundacja Wasowskich.

Opiekujące się z puścizną Jerzego Wasowskiego i wydawca książek Grzegorza Wasowskiego.

Szczegóły na wasowscy.com.

Michał Wierzbowski.

Wayman. Oprogramowanie wspomagające firmy inżynieryjne w zarządzaniu projektami. Stworzone przez polskich inżynierów dla sektora projektowego.

www.wayman.software.com.

Sławomir Zając.

Dziękujemy bardzo. To dzięki państwu. Mamy raport O Stani Świata.